

Sygnatura akt VI Ka 1328/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **3 lutego 2017 r.**

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Marcin Schoenborn

Protokolant Kamil Koczur

po rozpoznaniu w dniu 3 lutego 2017 r.

sprawy **A. L.** ur. (...) w W.

syna E. i T.

obwinionego z art. 98 kw w zw. z art. 3 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym

na skutek apelacji wniesionej przez obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach

z dnia 10 października 2016 r. sygnatura akt II W 1002/15

na mocy art. 437 kpk i art. 438 kpk w zw. z art. 109 § 2 kpw, art. 118 § 2 kpw w zw. z art. 634 kpk w zw. z art. 119 kpw

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że obwinionego A. L. uniewinnia od popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 98 kw;

2. kosztami postępowania w sprawie obciąża Skarb Państwa.

sygn. akt VI Ka 1328/16

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 3 lutego 2017 r. w całości

Komenda Powiatowa Policji w T. skierował do Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach wniosek o ukaranie A. L. obwiniając go o popełnienie wykroczenia z art. 98 kw polegającego na tym, że w K. przy ul. (...) na terenie prywatnym, poza drogą publiczną, w dniu 4 lipca 2015 r. około godz. 15:30 prowadząc samochód marki V. (...) o nr rej. (...), stworzył zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym dla swojego pasażera przez to, iż w wyniku niezachowania należytej ostrożności podczas wyjazdu z posesji nr (...) najechał na przesłó płotu posesji nr (...) uszkadzając je na szkodę P. M..

Po wszczęciu postępowania o ten czyn w dniu 22 września 2015 r. i ostatecznie przeprowadzeniu rozprawy głównej, Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach wyrokiem z dnia 10 października 2016 r. sygn. akt II W 1002/15 uznał obwinionego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu stanowiącego wykroczenie z art. 98 kw i za to na mocy art. 98 kw wymierzył mu karę nagany. W konsekwencji obciążył go też kosztami postępowania obejmującymi zryczałtowane wydatki w kwocie 100 złotych oraz opłatę w wysokości 30 złotych.

Osobistą apelację od tego wyroku złożył obwiniony. Zaskarżając orzeczenie w całości i domagając się jego zmiany poprzez uniewinnienie zarzucił w istocie wynikający z wadliwej oceny dowodów błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku i mający wpływ na jego treść, a polegający na przyjęciu, że podczas wyjazdu z

przedmiotowej posesji w krytycznym czasie najechał na przesło płotu, a w kierowanym przez niego pojeździe znajdował się pasażer.

Sąd Okręgowy w Gliwicach zważył, co następuje.

Obwiniony zasadnie domagał się zmiany zaskarżonego wyroku i uniewinnienia od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Ewidentnie błędnym okazało się już bowiem ustalenie Sądu I instancji wskazujące na stworzenie przez obwinionego w następstwie najechania kierowanym pojazdem na przesło płotu zagrożenia bezpieczeństwa dla przewożonego nieustalonego pasażera.

Z żadnego dowodu, w tym zeznań P. M., H. S., M. K. i A. K., nie wynikało bowiem, by wymagany dla stwierdzenia realizacji znamion wykroczenia z art. 98 kw stan zagrożenia bezpieczeństwa innej osoby, został rzeczywiście stworzony przez obwinionego podczas wyjazdu z terenu prywatnej posesji. Zarówno P. M., jak i H. S. zeznali przecież jedynie o przyhaczeniu o płot (k. 6, 8), podobnie M. K. (k. 88). Wedle tych świadków wynikało z tego uszkodzenia w ogrodzeniu wykonanym z metalowych ocynkowanych przęseł w postaci kratownicy miały być też w istocie niewielkich rozmiarów. Z kolei huk, który miał usłyszeć P. M. równie dobrze mógł być wywołany przez przemieszczające się elementy metalowe rusztowania przewożone pojazdem kierowanym przez obwinionego. Nie sposób tego wykluczyć, tym bardziej, że uwidocznione na dołączonej do akt dokumentacji fotograficznej miejsce zdarzenia przedstawia się w ten sposób, że wyjazd obwiniony musiał wykonywać nie po torze prostolinijnym, a jadąc przynajmniej po łuku w lewo i wtedy, zapewne na fragmencie, gdy przejazd się zwężył, miał właśnie przyhaczyć o przesło ogrodzenia, powodując wgniecenie oraz zerwanie dwóch drutów z mocowania o poprzeczkę. Poza tym wedle M. K. nie chodziło o huk, a odgłos, jak się wjedzie w siatkę, określił go zaskrzypieniem (k. 88v). Konkretnie o dotknięciu płotu przez zderzak pojazdu kierowanego przez obwinionego, po którym trochę zadzwoniło, zeznał też A. K., który miał nie tylko słyszeć, ale i widzieć całą sytuację (k. 105-105v).

Nie sposób uznać, by w tych warunkach bezpieczeństwo pasażera przewożonego pojazdem kierowanym przez obwinionego rzeczywiście miało być zagrożone. W przepisie art. 98 kw nie chodzi przecież o zagrożenie bezpieczeństwa ruchu, lecz o zagrożenie bezpieczeństwa przynajmniej jednej osoby innej niż prowadzący pojazd. Wspomniany skutek wiązać też należy z realnym, konkretnym zagrożeniem dla bezpieczeństwa osoby (zob. A. Bachrach, *Przestępstwa*, s. 456; J. Bafia, w: J. Bafia, D. Egierska, I. Śmietanka, *Kodeks wykroczeń*, 1974, s. 290; R.A. Stefański, *Wykroczenia drogowe*, 2011, s. 635–636; W. Jankowski, w: T. Grzegorzczak, *Kodeks wykroczeń*, 2013, s. 494; B. Kurzępa, *Kodeks wykroczeń*, 2008, s. 387; M. Budyn-Kulik, w: M. Mozgawa, *Kodeks wykroczeń*, 2009, s. 355; wyrok SN z 5 października 2005 r., II KK 107/05, OSNwSK 2005, Nr 1, poz. 1799; wyrok SN z 29 kwietnia 2003 r., II KK 50/03, Prok. i Pr. – wkł. 2003, Nr 9, poz. 15). Chodzi zatem o bezpośrednie niebezpieczeństwo powstania tzw. lekkiego uszczerbku na zdrowiu (art. 157 § 2 kk lub średniego uszczerbku na zdrowiu (art. 157 § 1 kk). W sytuacjach bezpośredniego niebezpieczeństwa utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu zastosowanie znajdzie z kolei art. 160 § 1-3 kk. Oczywiście nie jest niezbędne spowodowanie jakichkolwiek obrażeń ciała. Nie podobna jednak przyjąć, aby na skutek jedynie zahaczenia o płot pojazdem kierowanym przez obwinionego, a było to auto dostawcze, zatem większych gabarytów, przewożonemu w nim pasażerowi realnie groziło doznanie jakiegokolwiek uszczerbku na zdrowiu. Na pewno zgromadzony materiał dowodowy na tego rodzaju ustalenie bez wypełnienia luk domniemaniami na niekorzyść obwinionego nie pozwala.

Szkoda w mieniu, która miała być jednocześnie wyrządzona P. M., nie należy natomiast do znamion wykroczenia stypizowanego w art. 98 kw.

Już tylko z podanych względów, niezależnie zaś od tego, czy obwiniony prowadził pojazd poza drogą publiczną, strefą ruchu i strefą zamieszkania nie zachowując należytej ostrożności, nie mogło być mowy o zrealizowaniu przez niego wszystkich znamion wykroczenia stypizowanego w art. 98 kw.

Kiedy więc jego zachowanie nie wyczerpywało znamion innego wykroczenia, nie pozostało Sądowi Okręgowemu nic innego jak zmienić zaskarżony wyrok i uniewinnić A. L. od popełnienia zarzucanego mu czynu, a w konsekwencji w oparciu o przepis art. 118 § 2 kpw kosztami postępowania obciążyć Skarb Państwa.

Tym samym bezprzedmiotowymi okazały się zarzuty podniesione w środku odwoławczym.

Z tych względów Sąd Okręgowy orzekł jak w części dyspozytywnej swego wyroku.